

**PRENUMERATA w ŁODZI WYNOŚI:**  
Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.,  
miesięcznie 50 kopiejek.  
Za odosłanie do domów 10 kop. miesięcznie.  
Za granicą miesięcznie rubli 1.  
Wychodzi codziennie.



**OGŁOSZENIA:**  
Nadesłane na 2 strony 50 kop. za wiersz lub jego miej-  
sce, śród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia  
20 kop. Ogłoszenia zwyczajne 10 kop.  
Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz.  
Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

# GAZETA ŁÓDZKA

ORGAN POSTĘPOWO-NARODOWY.

SOBOTA, 30 Stycznia 1915 r

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 17.

## Ostatnie wiadomości

### Wielka Kwatera Główna.

29 stycznia.—Urzędowo.

#### Z terenu zachodniego.

Podczas nocnego lotu eskadry napowietrznej obrzucono obficie bombami zakład etapowy Anglików w fortecy Dunkierce.

Atak nieprzyjacielski w ławach na północny zachód od Nieuportu odparto.

Nieprzyjaciela, który w jednym miejscu wtargnął w naszą pozycję, odparliśmy za pomocą nocnych ataków na bagnety.

Na południe od kanału La Bassée usiłowali Anglicy odbić wydarłe sobie stanowisko. Atak odparto z łatwością.

Na pozostałym froncie nie wydarzyło się nic ważniejszego.

#### Z terenu wschodniego.

Ataki rosyjskie w okolicy Kuszen, na północny wschód od Gębina, rozbiły się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

W północnej Polsce nie zaszły żadne zmiany.

Na północny wschód od Bolimowa wyparły wojska nasze nieprzyjaciela z wysuniętej pozycji i wtargnęły w główną pozycję.

Rowy zdobyte, mimo silnych nocnych kontrataków, utrzymano.

*Dowództwo Naczelne.*

BERLIN, 29 stycznia. (Nieurzędowo). Raport tymczasowy admirała angielskiego Beatty o bitwie morskiej na Morzu Północnym, rozpowszechniane przez Biuro Reutersa, zawiera twierdzenie, że według zeznania niemieckich jeńców wojennych, skutkiem ognia eskadry angielskiej, zatonał krążownik „Colberg”.

Jak się dowiadujemy ze strony kompetentnej, jest wiadomość ta nieprawdziwą. Wobec powyższego twierdzenia i innych omyłek należy ponownie wskazać na szczegóły niemieckiego sprawozdania urzędowego, według którego wszystkie okręty i statki, uczestniczące w bitwie, z jedynym

wyjątkiem wielkiego krążownika „Blücher”, powróciły do portów niemieckich.

BAZYLEA, 29 stycznia. Według doniesienia z Tokio zatopił krążownik niemiecki „Karlsruhe” znówu dwa parowce angielskie i jeden francuski.

BERLIN, 29 stycznia. (Nieurzędowo). Jak się dowiadujemy, wyruszył dnia 25 b.m. balon niemiecki Parsewala z jednego z portów bałtyckich przeciwko rosyjskiemu portowi wojennemu Libawie i dotychczas nie powrócił. Doniesienie rosyjskiego generalnego sztabu marynarskiego głosi, że dnia 25 stycznia balon niemiecki systemu Zeppelina przeleciał ponad Libawą i rzucił bomby. Balon ostrzelano i uszkodzony wpadł do morza. Statki rosyjskie zniszczyły go i załogę wzięły do niewoli. Doniesienie rosyjskie, jakoby okręt atakujący był Zeppelinem, rozszerzone w prasie zagranicznej, a także w niemieckiej, jest więc według tego nieprawdziwem.

BERLIN, 29 stycznia. (Nieurzędowo). Z Bologny donoszą przez Londyn pod dniem 27 b. m.: Bitwa pod La Bassee trwa. Walka rozpoczęła się w niedzielę atakiem niemieckim na angielskie rowy strzeleckie, które Niemcy zdobyli.

Jak donoszą pisma holenderskie, potwierdzają podróżni z Londynu oświadczenia admirałcji niemieckiej o stratach okrętów angielskich w bitwie na morzu pod Helgolandem.

BERLIN, 29 stycznia. (Nieurzędowo). Jak wielkie nadzieje przypisuje Anglja brakowi zboża w Niemczech, wynika z medjołańskiego sprawozdania „Lokalanzeigera“ z londyńskich „Times”, które piszą: Wielkie, obsiane zbożem obszary we wschodnich Niemczech mogłyby zdażyć zająć nieprzyjaciela jeszcze przed nowymi zrywami. Na to odpowiada „Lokalanzeiger“: Żeby nieprzyjaciel zdażyć zająć do lata wschodniopruskie śpiichlerze zbożowe — w to chyba „Times“ sam nie wierzy.

### Irlandja, Niemcy a wojna.

W numerze styczniowym miesięcznika „Internazional Monatschrift“ znajdujemy artykuł pióra Fryderyka Brie pod powyższym tytułem.

„Przed kilku tygodniami była jeszcze

Irlandja dla publiczności niemieckiej nieznaczącą jedynie częścią składową naszego najpotężniejszego wroga, której nie poświęciliśmy wiele uwagi. Wojna wszakże przyniosła nam wiele najdziwaczniejszych niespodzianek, począwszy od zabójstwa austriackiego następcy tronu i naglej śmierci pośła rosyjskiego w Białogrodzie aż do napadu Japonji i podniesienia zielonej chorągwi proroka. Lecz niewiele wiedziało, iż na gruncie angielskim tli się ogień, który wciąż rozżarza się w coraz to większy płomień.

Już Gladstone powiedział, że położenie geograficzne Irlandji jest przyczyną angielskiej polityki ciemiężenia.

Panowanie Angji na morzu byłoby przez wolną Irlandję zagrożone, gdyż Irlandja jest geograficznie najbardziej wysuniętym punktem Europy w kierunku Ameryki, i mogłaby ona w odpowiedniej chwili zagrozić drogę do Ameryki i z powrotem.

Pozatym brzegi Irlandji, szczególnie brzeg zachodni, obfitują w doskonałe porty, które leżą bliżej Ameryki i kolonji, aniżeli porty: Bristol, Liwerpool i Londyn, wobec czego Irlandja byłaby w stanie ściągnąć większą część handlu, w szczególności zaś handel tranzytowy na kontynent.

Dlatego też Anglja wyzyskała wszelkie środki, by nie pozwolić Irlandji rozwinąć się pod względem gospodarczym. Bogata Anglja nie chciała udzielić Irlandji kapitałów, by mogła wybudować nowe porty, również nie udzielano koncesji kapitalistom zagranicznym na zorganizowanie zakładów przemysłowych.

Należy zaznaczyć, iż Irlandja zobowiązana jest płacić podatki w dwójnasób niż, stosunkowo należałoby się jej przy sprawiedliwym podziale takowych.

Wobec Irlandji Angja nie zachowuje się w ten sposób, jak względem swoich posiadłości w Indjach i Egipcie, którym Anglja daje możność i środki do gospodarczego rozwoju; natomiast względem Irlandji stosuje Anglja także podburzające środki, jakie praktykowała, opłacając agentów, by wywoływali nienawiść pomiędzy Polakami i Czechami przeciw rzekomym uciskom niemieckim. Wszystko to czyniono jedynie, by nie pozwolić Irlandji normalnie się rozwinąć.

Nie bacząc na polityczne i gospodarcze zwycięstwo, z jakiego korzysta Anglja przez ucisk Irlandji, nie mniejsze posiada znaczenie możność zapełniania swych szeregów Irlandczykami.

Od wielu lat uważano irlandzkiego żołnierza, których liczba przewyższa sto ty-

sięcy, jako najlepszą siłę wojsk angielskich.

Obecnie daje się w Anglii odczuć obawa, iż agitacja nacjonalistyczna wśród oddziałów wojska Irlandzkiego może się również przenieść na grunt bojowy.

Małe kółka Irlandczyków, przeważnie zjednoczenia polityczne i stowarzyszenia nielegalne, już oddawna uważały Niemców za swoich oswobodzicieli; już na początku wojny rozrosły się w potężne organizacje, które postawiły sobie za zadanie w pierwszym rządzie dążyć do stworzenia Rzeczypospolitej irlandzkiej i zrzucenia z siebie jarzma angielskiego.

W Irlandji, jak również w Stanach Zjednoczonych dają się już zauważyć oznaki przyszłej burzy. Amerykańscy Irlandczycy, oraz część Niemców w Ameryce utworzyli niemiecko-irlandzkie zjednoczenie.

Korzyści polityczne oraz gospodarcze, jakie ciągnąć mogą Niemcy od wolnej Irlandji, są już, wobec osłabienia Anglii, niemałe.

Jeśli nawet, wykwitłe na gruncie irlandzkim marzenia, nie dojdą do należnego rozkwitu, mimo to cieszą się już dzisiaj sympatją Niemiec.

Ruch odrodzeniowy Irlandji jest już obecnie ważną przeszkodą dla swobodnego działania wojsk angielskich.

Przedewszystkiem jednak podobne postępowanie Irlandji, która pod względem obszaru nie ustępuje Szwajcarii lub Holandji i z naprężeniem wyczekuje naszego zwycięstwa, gdyż ono może być przyczyną uratowania ich od ucisku angielskiego, musi w nas budzić uczucie dumy. Od naszego zwycięstwa zależy również odrodzenie Finlandji, Polski, Egiptu, Persji nawet republiki Boerów.

Czyż miałiby Niemcy odmówić swej sympatii Irlandji nawet w tym wypadku, gdyby idea ich okazała się niemożliwą do przeprowadzenia?!

## Z ziem Polskich.

### Rusyfikacja Galicji.

Znany dostatecznie archirej Eulogjusz wystosował do ludu galicyjskiego i do duchowieństwa unickiego osobny okólnik, w którym między innymi znajdują się następujące zaamiennne ustępy:

Dobrzy pasterze Rosji galicyjskiej!

Położyliście około ludu wielkie zasługi; jeżeli zachował on dotychczas duszę rosyjską (!) zawdzięcza to jedynie duszpasterstwu i pracy duchowieństwa. Wychowani jesteście w tradycjach Unji łacińskiej. Nie zdołała ona jednakże stłumić u was ducha rosyjskiego. Potęgą tradycji, utwierdzonych wiekami jest wielką; ale są w życiu chwile, kiedy nie można żyć tradycjami, lecz trzeba poddać je krytyce i przeglądowi. Obecnie chwila taka nadeszła.

Prowadźcie lud dalej na drodze organicznego połączenia z wielką Rosją, a mianowicie przywróćcie prastary historyczny związek z prawosławną cerkwią rosyjską i utwierdźcie go! Pomnijcie, ile kłopotu powstało dla ludu z narzuconego mu gwałtem związku z Rzymem, ilu z braci waszych, którym sprzykrzyżała się Unja, potargało dawno kajdany i stało się przywódcami ludu prawosławnego w Chełmszczyźnie i Ameryce! Z pośród nich byszczycy w duchowej piękności obraz po wieczne czasy pamiętnego ojca ludu galicyjsko-rosyjskiego, wielkiego męczennika O. Jana Naumowicza. On niechaj się teraz

stanie waszym przywódcą duchowym; prowadźcie za nim lud na drodze, wskazanej obecnie przez historię, czyli innymi słowy na drodze, którą Bóg sam go prowadził. Prowadźcie trzodę waszą tam, dokąd wędzie ją sumienie ludu, do wiary ojców, do tej wiary, w której żyli święci przodkowie nasi i która ich odkupiła.

PETERSBURG, 29 stycznia. Na ulicach Lwowa rozlepiono ogłoszenie gubernatora wojskowego, według którego wolno otworzyć szkoły polskie za zezwoleniem gubernatora. Językowi rosyjskiemu musi być poświęconych w każdej klasie przynajmniej 5 godzin tygodniowo. Historji, geografji, języka polskiego i literatury wolno uczyć tylko z podręczników, zatwierdzonych w Rosji. Dzieci prawosławnych i unickich nie wolno uczyć w katolickich szkołach duchownych.

## Kronika polityczna.

WIEN, 28 stycznia. (Nieurzędowo). Arcyksiążę Franciszek Salwator przyjmował dzisiaj deputację komitetu austriackiego Czerwonego Półksiężycy. Komitet mógł już wręczyć ambasadorowi tureckiemu 100 tys. koron.

BERLIN, 28 stycznia. „Lokal Anzeiger“ donosi: Według informacji w urzędzie dla spraw zagranicznych w Amsterdamie pogłoska o zamiarze zupełnego zamknięcia Kanału Suezkiego polega na mylnym przetłumaczeniu skrócenia depechy Tow. Kanału Suezkiego.

BERLIN, 28 stycznia. „Berliner Tageblatt“ donosi: Jako dowód budzącego się na nowo życia ekonomicznego w Belgji uważać należy fakt, że po raz pierwszy od wybuchu wojny zawinął w tym tygodniu okręt z ceglami belgijskimi do Amsterdamu.

KOPENHAGA, 28 stycznia. „National Tidende“ donosi z Paryża, że aresztowanemu generalnemu intendentowi francuskiemu Desclaudowi zarzucają, iż wysłał wielkie zapasy paszy i materiałów wędliniarskich do mieszkania swej kochanki, żony właściciela pewnego paryskiego domu handlowego. Skradzione towary sprzedano następnie rzekome paryskim domom towarowym.

Desclaud był za rządów Caillaux'a szefem poboru podatków i pobierał wówczas 134 tys. fr. pensji.

BERLIN, 28 stycznia. (Urzędowo). Według doniesień prasy zagranicznej Petersburska Agencja Telegraficzna rozszerza wiadomość, jakoby rosyjski minister spraw zagranicznych wystosował był do ambasadora hiszpańskiego w Petersburgu notę, w której na podstawie zeznań żołnierzy rosyjskich stwierdzono okrucieństwa żołnierzy niemieckich, np.: kaleczenie rannych, rozstrzelanie jeńców, znęcanie się nad ludnością i t. p.

Na podstawie szczegółów, w ogłoszeniu zawartych, nie można oczywiście zarzutów tych odeprzeć. Rząd rosyjski przez ogłoszenie swoje zmierza zatem do tego samego celu, co rząd francuski przez swoje równoczesne przedstawienie rzekomych okrucieństw niemieckich, tj. do planowego urabiania opinji publicznej na niekorzyść Niemiec. Główne dowództwo niemieckie rezygnuje z wszelkiej odpowiedzi na to.

Gwałty rosyjskie przeciwko żydom.

Z austriackiej wojennej kwatery prasowej donoszą o nowych okrucieństwach rosyjskich wobec żydów. Urzędowo stwierdzono, że po zajęciu Dołhopola w Galicji zastrzelili Rosjanie jednego żyda, a dru-

## OBWIESZCZENIE.

Wyrokiem sądu wojennego przy Ces. Niem. Gubernatorstwie łódzkim skazani zostali d. 27 stycznia 1915 r.:

1. Rolnik, Jan Fuchter z Łodzi za obrabowanie poległych żołnierzy na 5 lat ciężkiego więzienia.

2. Rzeźnik, Teodor Meierhold, z Łodzi, za niedozwolone zakupno niemieckiego konia wojskowego (paserstwo) na 6 miesięcy więzienia.

3. Kupiec, Adolf Hermann z Łodzi, za niedozwolone zakupno niemieckiego konia wojskowego (paserstwo) na 6 miesięcy więzienia.

4. Rzeźnik, Oskar Hermann z Łodzi, za niedozwolone zakupno niemieckiego konia wojskowego (paserstwo), na 6 miesięcy więzienia.

5. Woznica, Hirsch Wolf Eichelbaum z Łodzi, za niedozwolone zakupno konia wojskowego (paserstwo) na 1 rok więzienia.

6. Woznica Robert Haubold z Łodzi, za niedozwolone zakupno konia wojskowego (paserstwo) na 1 rok więzienia.

7. Robotnik Mosiek Łokynski za kradzież na 2 miesiące więzienia.

8. Kupiec Izak Grosleit za usiłowanie przekupienia żołnierzy niemieckich na 600 mk. grzywny.

9. Handlarz Laib Clarocki z Łodzi na 50 mk. grzywny, ponieważ usiłował sprzedać żołnierzowi niemieckiemu fałszowane wino.

10. Mularz Józef Kowalski z Łodzi za kradzież podkładu kolejowego na 1 miesiąc więzienia.

11. Handlarz Abraham Finkelstein z Łodzi na 100 mk. grzywny, ponieważ sprzedawał żołnierzom niemieckim fałszowane wino.

12. Robotnica Agnieszka Nowak z Łodzi za obrazę żołnierzy niemieckich na 2 miesiące więzienia.

13. Robotnik Józef Cypiński za kradzież podkładu kolejowego na 3 miesiące więzienia.

14. Robotnik Karol Rogarcz, robotnik Józef Lebioda i robotnik Wolf Witschak za kradzież drzewa w obrębie kolei, każdy na 1 tydzień więzienia.

15. Robotnik Walenty Krysiak na 6 miesięcy więzienia, robotnik Bronisław Krysiak na 3 miesiące więzienia, ponieważ usiłowali kraść podkład kolejowy.

16. Robotnik Tomasz Rakoczewski z Łodzi za kradzież drzewa na 1 tydzień więzienia.

giego ukrzyżowali na dwóch zrosniętych jodłach. Przed torturowanym w ten sposób nieborakiem ustawili posterunek, który stał trzy dni, dopóki ukrzyżowany nie skonał.

„Naprzód“ krakowski donosi, że wojska rosyjskie, podczas przemarszu przez Królestwo, urządzili w 215 miejscowościach pogromy, podczas których znalazło śmierć wielu żydów. W Staszowie powieszono 11, w Kłodawie 2 bogatych żydów, w gubernji lubelskiej powieszono 78 żydów pod fałszywym zarzutem szpiegostwa. W Krasnymstawie spalono domy żydowskie, przyciem przeszło 200 rodzin żydowskich postradało cały swój dobytek.

## Kronika miejscowa i sąsiedzka.

### Międzynarodowy Komitet Pomocy dla Polski.

Prezydent Związku szwajcarskiego Motta przyjął delegację polską, składającą się z pp. Henryka Sienkiewicza, Ignacego Padarewskiego, Kowalskiego - Freiburg i adw. przys. Osuchowskiego, która wyjaśniła prezydentowi Związku, iż nosi się z zamiarem zorganizowania międzynarodowej kwesty na rzecz biednych w Polsce.

Głównym siedliskiem ma być Szwajcaria, w innych zaś państwach mają być utworzone Komitety narodowe.

Celem audjencji było usłyszenie od prezydenta Związku poglądu na tę sprawę i czy władze polityczne Szwajcarii nie będą przeciwne założeniu takiej organizacji.

Prezydent zapewnił delegację, iż czyn ten humanitarny stanowczo cieszyć się będzie sympatią nietylko władz, lecz i także całej ludności Szwajcarskiej.

Główny Komitet mieścić się będzie w Lozannie; ofiary przyjmuje oddział szwajcarskiego banku narodowego w Lozannie.

### Z prasy.

Łódzki niemiecki urząd prasowy wydał z okazji urodzin cesarza Wilhelma pismo p. t. „Die Kaiser-Zeitung des Ost Heeres“. Numer ten zawiera między innymi artykuł o Łodzi, historję jej rozwoju i t. p.

### Przepustki.

Mieszkańcy okolic, leżących poza lasem miejskim, są obowiązani, przy przechodzeniu przez las, zaopatrzyć się w odpowiednie przepustki, które są wydawane w kancelariach milicyjnych.

### Handel w niedzielę i święta.

Wobec nieporozumień, jakie zaczną odzwać się w sprawie handlu w niedzielę i święta, Centralny Komitet Milicji Obywatelskiej podaje do wiadomości, iż sklepy winne być zamknięte od 10—12-ej.

Pozatym handel odbywać się może, jak w dniu powszednim, do godz. 9-ej wiecz.

### Z sekcji szkolnej.

Sekcja szkół przy Centralnym Kom. obywatelskim utworzyła 65 kompletów dla analfabatów — dzieci, których liczba wynosi 3000.

### Milicja a pośrednictwo pracy.

(o) Z rozporządzenia C. K. M. O. Milicja obowiązana jest wszelkie zaofiarowania i zapotrzebowania pracy kierować do Biura pośrednictwa pracy przy ul. Spacerowej Nr. 21

### Ze szkolnictwa na Bałutach.

W swoim czasie donosiliśmy, że sekcja szkolna otwarcie szkół na Bałutach i w Radogoszczu uczyniła zależnym od tego, czy obywatele tych miejscowości dadzą zabezpieczenie na pożyczkę, którą centralny Komitet obywatelski udzieli na otwieranie tamtejszych szkół. Jak się dowiadujemy obecnie, grono obywateli Bałut i Radogoszcza dało już odnośne zabezpieczenie.

### Pogadanka w Muzeum.

W niedzielę d. 31 b. m. o godz. 4-ej po poł. objaśnięć w Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91) w dziale zoologii udzielać będzie prof. Starkiewicz.

### O szpital dla chorych wenerycznych.

Wskutek zarządzenia komendantury dokonanych oględzin lekarskich prostytutek, wykryto w ciągu ostatniego tygodnia 80 prostytutek, dotkniętych chorobami wenerycznymi. W ubiegłą niedzielę umieszczono w szpitalu Aleksandra 34 chore prostytutki, we wtorek 17, w środę 21, w tej liczbie jedną 12-letnią.

Wobec tego, że w szpitalu Aleksandra niema miejsca i chore leżą na podłodze, przeto zarząd szpitala czyni usilne starania o otwarcie specjalnego szpitala dla wenerycznych chorych.

Powstał projekt, aby szpital ten otworzono w Chojnach.

### Sprzedaż drzewa.

Milicja poleciła swym funkcjonarzom by dawali baczność na sprzedaż drzewa, czy takowe nie pochodzą z kradzieży w lesie.

Składy drzewa, które nie będą mogły udowodnić legalnego pochodzenia drzewa, zostaną zamknięte, drzewo zaś będzie skonfiskowane i odstawione do lokalu 3-go oddziału straży ochotniczej.

### Zebrań kamieniczników.

W poniedziałek odbędzie się w lokalu Tow. Kred. Miejskiego przy ulicy Średniej nr. 19, zebranie właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

### Zebrań rządców.

W czwartek odbyło się posiedzenie członków Stow. rządców. Obradowano nad ostatniem rozporządzeniem Centralnego Komitetu Milicji w sprawie prowadzenia ksiąg meldunkowych.

Postanowiono zwrócić się do Centralnego Komitetu, by sprawę meldowania powierzył Stow. rządców, które ze swego łona wybierze specjalną komisję, a ta zajmie się w towarzystwie członka milicji skontrolowaniem ksiąg. W razie nie znalezienia ksiąg w porządku, sporządzony będzie odpowiedni protokół.

Po zatwierdzeniu różnych kwestji bieżących przystąpiono do wyborów 4 członków delegacji, która uda się w dniu dzisiejszym do Centralnego Komitetu policji Obywatelskiej.

### Z targu.

Dowóz na wczorajszy targ był dość znaczny. Szczególnie dużo było kartofli, które sprzedawano po 1,20 za ćwierć korca; kapusta—10 do 20 kop. za głowę; masło rb. 1 kop. 40 za kwartę; jajka 85 kop. za mendel.

### Opaski.

Poniżej podajemy objaśnienie inicjałów na opaskach wydanych przez G. K. M. O. S. Z. M. — Sekcja zaprowiantowania miasta; P. — przepustki; S. F. — sekcja finansowa; \*K. I.\* — Komitet instalacyjny; S. R. K. — sekcja rekwizycji koni; S. S. sekcja szkolna; K. B. P. — Komitet niesienia pomocy biednym; B. P. — biuro pośrednictwa pracy; K. K. — Komisja kwaterekowa; K. I. — Komisja informacyjna; S. A. — sekcja asenizacyjna; C. K. — centralny Komitet; S. P. — sekcja prawna; K. O. — Komisja opałowa; K. R. P. — Komisja rozpoznawczo-pojednawcza; G. K. główny Komitet; +S, S.+ — sekcja sanitarna; zaopatrzone rzymskimi i arabskimi cyframi opaski, oznaczają milicję; zielona — dzielnicowy; żółta — uczątkowy; niebieska; — rewirowy; szara — szeregowiec.

### Węgiel dla zakładów kąpielowych.

(o) Miejscowe zakłady kąpielowe zostały przed kilkunastu dniami przez rząd gubernialny zaopatrzone w węgiel kamienny. Z chwilą nadejścia nowych transportów węgla zapotrzebowanie węgla przez zakłady kąpielowe będzie uwzględnione w szerszej mierze. Zamówienia na węgiel należy zawczasu kierować do p. Lisnera przy dworcu kolei kaliskiej.

### Kawał lokatorów.

(o) Na dowcipny kawał zdobyli się lokatorzy domu Nr. 28 przy ul. Młynarskiej na Bałutach, Henoch Braun i Majer Skoczył.

Gdy bowiem zbyt dokuczyły im mrozy w nieopalanem mieszkaniu, rozebrali i porabali na opał poddasze domu.

Dopiero interwencja milicji obywatelskiej położyła kres tak miłemu sercu lokatorów sposobowi bezpłatnego zdobywania opału.

Przykład ten natychmiast znalazł naśladowców, gdyż na tejże ulicy pod Nr. 43 milicja obywatelka zaarrestowała Marjanę Woźniak i Reginę Ufalską, rozbiegające na opał całą szopę.

### List gończy.

(o) Władze niemieckie poszukują zbiegłego z więzienia koczera Matyjaszczyka.

### Echa rabunku lasu.

(o) Milicja Obywatelska zaarrestowała Józefa Gęszczaka z ul. Zakątnej 6, który brał udział w rabunku lasu miejskiego i poranianiu gajowca.

Ustalono, iż jednocześnie brał udział w rabunku Stefan Linkner.

### Konfiskaty wódki i koniaku.

(o) Przy ul. Cegielnianej pod Nr. 7, u Borucha Joskowicza milicja wykryła i skonfiskowała 10 butelek wódki (Tafel Kimmel).

— Milicja II Dzielniczy zatrzymała na ulicy róż, należącej do Efraima Lejbowicza z ul. Pieprzowej Nr. 4, naładowauy rzekomo świecami.

Przy bliższem zbadaniu okazało się jednakże, iż w głębi wozu ukryto jest 46 flaszek koniaku, który skonfiskowano. Efraim usiłował przekupić milicjanta, dając mu łapówkę w kwocie 50 kop., jednakże bezskutecznie, gdyż pieniądze oddano do dzielniczy milicyjnej, zaś Lejbowicza za usiłowanie przekupstwa, ukarano jednodniowym aresztem.

### Konfiskaty wywożonych towarów.

(o) Milicja Obywatelska i Dzielniczy ujęła Abrama Kalińskiego i Piotra Fuchsa, usiłujących wywieźć naftę do Ozorkowa. Naftę skonfiskowano.

Uję o również Moszka Zajdlera z Żychlina, wywożącego z Łodzi rypaki, oraz Lejbusia Mszczonowskiego, wywożącego artykuły pierwszej potrzeby do Główna.

### Restaurator-truciciel.

(o) W dniu wczorajszym do II Dzielniczy Milicji Obywatelskiej przybyła córka stróża domu Nr. 74 przy ul. Konstantynowskiej, Michała Plichy i zameldowała, iż ojciec jej otrut się spirytusem, kupionym w restauracji Rachmila Bassira przy ul. Konstantynowskiej pod Nr. 58. Restaurator potajemnie sprzedał Plichcie 4 butelki wódki, po wypiciu której tenże zmarł nagle, lekarz zawiadany stwierdził zgon.

Restauratora aresztowano i wszczęto śledztwo karne.

### Wykrycie fałszywych pieniędzy.

(o) Zamieszkały przy ul. Brzezińskiej pod Nr. 11 Kaszibel Ber Winter otrzymał za towar 50 marek, które okazały się fałszywymi.

Wszczęto śledztwo, które wykryło, iż fałszywe pieniądze puszczane zostały w obieg dalszy przez Hersza Lejzera Sznela z Bałut.

Celem wykrycia fałszerzy wszczęto dochodzenie śledcze.

### Wykrycie jaskini rozpusty.

(o) Niejaka Stanisława Mędrzycka udała się pod opiekę Milicji Obywatelskiej, błagając o pomoc i wyrwanie jej z jaskini rozpusty.

Wszczęto śledztwo, które wykryło przy ul. Konstantynowskiej pod Nr. 63 potajemny dom schadzek w kawiarni Lidy Herni Steinman, handlującej herbacaną, piwem i utrzymującej dziewczęta, które zmuszała



do uprawiania rozpusty, kupując im stroje, a wzamian grabiąc ich zarobki.

Mędrzycką oddano pod opiekę rodzinie, zaś przeciwko kuplerce wszczęto stosowne kroki sądowe.

#### Wykrycie szajki paserów.

(o) Milicja Obywatelska wykryła sprawców systematycznej kradzieży towarów manufakturowych z magazynu Leopolda Meybauma przy ul. Piotrkowskiej Nr. 71, małoletnich chłopaków od posyłek.

Kradzione towary odebrano z kilku rąk, zaś paserów, Gabriela Klejna, Benjamina Parnaczewskiego, Fajwela Kornberga, Szmula Jakóba Kibela, Icka Majera Gołachowskiego i Chaskła Stopnickiego wyrokiem Sekcji rozpoznawczo-pojednawczej I dzielnicy skazano na zapłacenie po 15 grzywny z zamianą na 3 dni aresztu.

#### Podrzutek.

(o) W korytarzu domu Nr. 5 przy ul. Cymmera na Bałutach w dniu wczorajszym podrzuciono zwłoki noworodka.

Milicja poszukuje wyrodną matkę.

#### Ujęcie zbiega.

(o) Milicja Obywatelska I dzielnicy ujęła zdawna poszukiwanego złoczyńcę, zbiegłego z Więzienia, Józefa Waberńskiego.

#### Senatorowie w kozie.

(o) W Rałogoszczu Milicja Obywatelska zaaresztowała Moszka, Szlamę i Benjamina Senatorów za uchybienie godności i zakłócenie spokoju publicznego przy krwawej bójce ulicznej.

#### Aresztowanie.

Milicja aresztowała następujących złodziei: Szlamę Wintera, Franciszka Maliśkiaka, Helenę Uchniak oraz Stefanję Franczak.

#### Kradzieże.

W mieszkaniu Cyprjana Raszyńskiego przy ul. Ludwika nr. 11, skradli niewykryci złodzieje futro, obrączkę ślubną oraz różne rzeczy wartości kilkuset rubli.

W mieszkaniu Mordki Brzechowskiego przy ul. Zachodniej nr. 40, skradziono bieliznę wartości 100 rubli.

#### Ucieczka złodzieja.

(o) W domu Nr. 30 przy ul. Franciszkańskiej Baruch Majer Silberstein ujął na gorącym uczynku złodzieja, którego oddał w ręce posterunkowego milicjanta.

Podczas transportowania złodzieja do dzielnicy milicjant wdał się ze złodziejem w rozmowę, ten zaś, korzystając z tego, milicjanta z nienacka obalił na ziemię i zbiegł.

#### Teatr „Thalia”. (Dzielnia 18.)

W dniu jutrzejszym Stożarzyszeute artystów polskich występują z głośną aktualną premierą, którą będzie dramat I. Belcikowskiego p. t. „Piotr Sarga”.

Autor „Nauki o naszej ojezyźnie duchowej”, „O słowe królewskim” i t. d. w dramacie swym, otrząsnawszy się poniekąd z ideologii, stworzył pozytywne dzieło sztuki, wniósłszy za podłoże historię i za bohatera księdza Skarę.

Sztuka ta wiarna zainteresować szerokie masy naszej publiczności, a głównie młodzież polską, której szczególnie może być poleconą.

Widowisko rozpocznie się punktualnie o 5 ro poł.

Bilety w cenie od 10 do 85 kop. do nabycia w kasie teatru, (Dzielnia 18)

#### Z teatru „Miniature”.

Program dzisiejszego przedstawienia składa się z operetki dwuaktowej p. t. „10000 marek”, którą to teatr powtarza na

ogólne żądanie publiczności, pozatem—Działu koncertowo-kabaretowego i arezyabawnej farsy Dobrzańskiego „38-letnia Narzeczona”.

Jutro t. j. w niedzielę wystawioną zostanie wspaniała operetka St. Kiedrzyńskiego „Wesoły karawaniarz”, następnie fraszka Zyg. Przybylskiego „Tajemnice Teatru”. „Clou” zaś Działu koncertowo-kabaretowego będzie obrazek sceniczny J. Harnisz: „Śmierć Apasza”.

## ZA CO?

(Ciąg dalszy).

Gdy przeszły pierwsze chwile panicznego strachu, a ogłuszeni wybuchem ludzie ośmielają się zbliżyć do strasznego miejsca katastrofy, oczom przedstawia się potworny widok. Policjant z oderwaną głową i wyprutymi wewnętrznosciami, zabity na miejscu—wszędzie leżą szczątki ciał ludzkich, a na żółtym piasku czernieje kałuża krwi. W pobliżu miota się w konwulsjach niańka Duńka—drobne drgania całego ciała wskazują na ostatnią walkę życia ze śmiercią. Wzrok wszystkich przykuwa ku sobie małe dziewczynka, leżąca na wzłok z oderwaną nóżką, koło niej leży wielki słomiany kapelusz z pasową wstążką. Biała sukienka obryzgana krwią, która purpurową strugą spływa i wsiąka w ziemię. Złote włoski jakby pociemniały od bliskości trupobłodej twarzy, odrzucone na bok rączki zdają się przyzywać to wesołe, śliczne słończko, aby ogrzało, ożywiło ją—ją, która niczem nie przewiniła, nie umiała życzyć źle ludziom i padła ofiarą ich zwierzęcej dzikości i okrucieństwa...

Musia była martwa. Wśród milczącego tłumy dają się słyszeć czyjeś łkania.

Dźwięk dzwonów kościelnych płynie z oddali—ich miarowy odgłos zdaje się wzywać ludzi do opamiętania, aby zaprzestali pożerać się wzajemnie i zohydzać wielkie i święte przykazanie—miłości bliźniego—swoim krwiożercem samolubstwem.

Zabójca ocalał... Pochylony nad trupem nie-zczęsnej dziewczynki, z śmiertelnym przerażeniem patrząc na dzieło rąk swoich, szepcze coś zbielełymi usty.

—Katl... oprawca!...—złowrogo zabrzmiało w tłumie, kiedy otoczony policją przechodził zaraz potem.

—Katl... oprawca!...—jak echo odezwowało się rozpaczliwie w jego sercu.

### III.

Od tygodnia Sonin znajduje się w oddzielnej celi więziennej. Po spełnieniu zabójstwa nerwy jego stępały, dusza i całe jestestwo zmartwiały jak kamień, i z zupełną obojętnością myśli o swym losie. Przeszłość przypomina mu się tylko przy badaniach śledczych, lecz po powrocie do celi więziennej pogrąża się znowu w zupełną apatię.

Wprawdzie czasami wśród wilgotnych mrocznych ścian „kamiennego grobu” snują się jakieś cienie—niekiedy, szczególnie w nocy, daje się słyszeć czyjś jęk, lecz więzień przypisuje te wszystkie zjawiska halucynacji i stara się usilnie otoczyć mgłą martwej obojętności, która zdaje się strzedz go od czegoś strasznego, czegoś, co czai się wokoło... i czeka...

aby go schwycić w swe żelazne szpony...

Dziś Sonin znowu stał przed sądem, gdzie niemłody, z dobrodusznym wyrazem oczu generał, z wahaniem, jakby zmieszany, przeczytał mu wyrok śmierci. Pod sądny uczył ściśnięte serca i chłód grobowy, jak wtenczas, gdy otrzymał bombę.

(d. n.)

### Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.  
róg Piotrkowskiej. Telefon № 13-59  
Syphilis, choroby skórne, włosów,  
(kosmetyka lekarska), weneryczne,  
moczopłciowe i niemocy płciowej.  
Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606” —914 (wśródzylnie).  
Leczenie elektrycznością, elektroliza  
(usuwanie szpecących włosów) chorób  
włosów i skóry przy pomocy  
sztucznego słońca wysokogórskiego  
(tętnarzlampa) oświetlenie kanału (u-  
retroskopia). Przyjmuje od 8-1 r.  
od 4-9. Panie od 5-6 p.p.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Gilzy, machorka, tytoń, cygara  
i papierosy gotowe,

tanio do nabycia u  
**A. Lewina,**  
Fabryka gilz—Konstantynowska 30.

Machorka i papierosy

tanio do nabycia hurtowo  
i detalicznie

Cukier, Piotrkowska № 18.  
Wiadomość tamże w cukierni.

MACHORKA, TYTONIE,  
TABAKA do zażywania

i papierosy wszelkich gatunków,

po cenach przystępnych można dostać

ulica Benedykta № 21-23.

**D. ZAKLIKOWSKI.**

### OGŁOSZENIA DROBNE:

A. Mele sol dne z trzech pokoi sprzedam za bezcen. Mikołajewska 40 m. 2. 2093-3

Józef Prusak zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szweikerta. 3097-1

Kupuję kwity wszystkich lombardów i płać najlepsze ceny. Cegielniana 51, Góldin, od 9-2 pp. 3090-10

Sprzedam warsztaty bardzo tanio z naczyniami i jedną szafę rozbieraną do rzeczy. Łagiewnicka № 9, róg Krzyżowej. 3099

Antoni Rubik zgubił paszport, wydany z gminy Wiskitki, powiatu Błotnickiego, gub. Warszawskiej. 3094-2

Aniela Rogalska zgubiła książkę legitymacyjną wydaną z magistratu m. Łodzi. 3096-1